

**XVII Walne Zebranie USOPAŁ, towarzyszące inauguracji
pomnika Błogosławionego Jana Pawła II
Teneryfa, 16-17.04.2012**

Piotr Radowski

Prezes Polsko-Austriackiego Klubu
„Sierpień ‘80”

**Szanowny Panie Prezesie USOPAŁ, drodzy
Rodacy,**

Niezmiernie się cieszę, że w tym roku okoliczności są sprzyjające i mam okazję ponownie wziąć udział w tym bardzo ważnym polonijnym spotkaniu, a w dniu wczorajszym dostąpiłem zaszczytu wzięcia udziału we wspaniałej uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika Błogosławionego Jana Pawła II, przez najwyższych hierarchów Katolickiego Kościoła, następnego kawałka naszej Ojczyzny poza jej granicami. Pan Panie Prezesie Janie Kobylański był sprawcą tego doniosłego wydarzenia i CHWAŁA PANU ZA TO.

W moim krótkim wystąpieniu chciałbym skorzystać z okazji, że na sali są byli i obecni parlamentarzyści, poruszyć dwa tematy, o których moim zdaniem, należy przypominać. Proszę Państwa, w Polsce od wielu lat nasila się proces deprawowania społeczeństwa i to, co się dzieje w kraju ma niestety swoje odbicie w Polonii szczególnie tej europejskiej. Jeszcze kilkanaście lat temu w Poloniach krajów zachodnich działające organizacje wywodziły się przeważnie z nurtu niepodległościowego i to one kształtowały ruchy polonijne w swoich krajach. Istniejące wtedy bezideowe organizacje odgrywały marginalne role, choć przeważnie były faworyzowane przez PRL-owskie, a później polskie, placówki dyplomatyczne. Dzisiaj obraz Polonii europejskiej zasadniczo różni się od tego nawet z lat 90-tych. Ilość środowisk patriotycznych znacząco maleje. Agenturalne działania prowadzone wśród Organizacji, polityka Warszawy wobec patriotycznych organizacji polonijnych oraz biologiczny zegar robią swoje. Dlatego niezmiernie ważne jest poparcia idące z Polski dla patriotycznych środowisk działających



poza granicami kraju. Nie powinno dochodzić na przykład do sytuacji, w której przyjeżdżający z wizytą polityk prawicy spotyka się, udziela wywiadów i fotografuje z działaczami wątpliwej jakości. W ten sposób nie tylko nobilituje działalność tych ludzi, w środowiskach polonijnych, ale i dezawuuje pracę patriotycznych działaczy. Przez co stają się oni mało wiarygodni wśród organizacji co niekiedy nawet, powoduje ich rezygnacją z aktywnego Życia polonijnego na rzecz ojczyzny. Liczenie na rzetelne informacje placówek dyplomatycznych w kwestii opisu krajobrazu polonijnego, w danym kraju, jest naiwne. Kiedyś przyjeżdżając do krajów zachodnich można było z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że większość znanych działaczy polonijnych to Polacy myślący sercem o swojej Ojczyźnie i działający dla jej dobra. Dzisiaj proporcje prawdopodobieństwa znacznie się zmieniły. Zwracam się do obecnych na sali polityków, a poprzez nich także do ich kolegów o bardziej selektywne, traktowanie działaczy i środowisk polonijnych tak w kraju jak i podczas ich zagranicznych wizyt. Zanim spotkacie się z kimś czy oddacie swój głos w komisji senackiej i sejmowej zasięgajcie opinie u wiarygodnych źródeł - o kogo idzie. Dzisiaj jest do tego dużo technicznych możliwości.

Korzystając z tego, że jestem przy głosie chciałbym poruszyć jeszcze jedną sprawę, która dotyczy, więcej niż Polonię, zasłużonych dla Ojczyzny Polaków zamieszkałych w kraju. Sprawa ta jest moim zdaniem niezmiernie ważna i prestiżowa dla Polonii. Idzie o nowelizację ustawy kombatanckiej. Projekt Ustawy o uprawnieniach kombatanatów, uczestników walki cywilnej lat 1914-1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych autorstwa PiS, wpłynął do Sejmu w dniu 1 lutego 2008 roku.

W proponowanych zapisach uwzględnione jest znaczne poszerzenie kręgu beneficjentów w stosunku do obecnie obowiązującej ustawy. Znowelizowana ustawa obejmuje swoimi przepisami także osoby walczące pokojowo z niesuwerenną, komunistyczną władzą o wolność i niepodległość Polski oraz o prawa człowieka, a także represjonowanych z powodów politycznych w latach 1956 - 1989.

Po opiniach Biura Analiz Sejmowych i Rady Ministrów w 2009 roku prace sejmowe nad tym projektem ustały. Nie wnikając bardziej w szczegóły chciałbym podkreślić z całą mocą, że na wprowadzenie w życie znowelizowanej ustawy oczekuje liczna rzesza działaczy opozycji, którzy na przykład w okresie stanu wojennego

poświęcili swój czas i często stracili zdrowie dla Ojczyzny. Wśród nich zdecydowaną większość stanowią ci, którzy nie mieli możliwości wydzwignięcia się na szczyty politycznego firmamentu, czy też odnalezienia się w biznesie i przedsiębiorczości. Dziś pozostali bez środków do codziennej egzystencji. Schorowani, częstokroć bez pracy lub z głodowymi rentami czy emeryturami, mają dylemat: czy pozwolić sobie na zakup żywności, czy też zakupić lekarstwa na swe leczenie. Jest rzeczą nader osobliwą, że w czasie trwania okresu II Rzeczypospolitej, kiedy to Państwo Polskie będące w nieporównywalnie gorszej sytuacji w każdej dziedzinie, w tym przede wszystkim finansowej, potrafiło zadbać o tych, którzy swoje siły poświęcili sprawie odzyskania niepodległości. Jednym z pierwszych aktów prawnych Sejmu II RP było zadbanie o swoich weteranów. Chciałbym też przypomnieć, że to właśnie dzięki działaczom opozycji i podziemia niepodległościowego żyjemy dziś w wolnej od sowieckich wpływów Polsce. Złe świadectwo o sobie daje społeczeństwo, które zapomina o tych, którzy w walce o ojczyznę rzucali swój życia los na przysłowiowy stos. Czas biegnie nieubłaganie. Niestety, wielu bezimiennych bohaterów tamtego mrocznego okresu odeszło od nas na stałe z gorzkim poczuciem krzywdy, nie doczekawszy się nawet tego symbolicznego uznania. Za kilka lat sprawa przestanie być aktualna, bo nie będzie już na tym świecie tych, którzy dzisiaj czekają na ten podstawowy czysto ludzki akt przyzwoitości.

Panowie politycy dołóżcie wszelkich starań, aby prace nad projektem zostały jak najrychlej wznowione. Nie zapominajcie, że to dzięki tym drukarzom, redaktorom podziemnej prasy, kolporterom i innym bohaterom tamtych dni zawdzięczacie swoją dzisiejszą pozycję. My

Polonia też powinniśmy pamiętać, że to dzięki tym ludziom możemy dzisiaj w miarę spokojnie

odwiedzać naszą Ojczyznę!: Zwracam się do uczestników XVII Walnego Zjazdu USOPAŁ o przyjęcie i skierowanie do Sejmu uchwały zjazdowej wzywającej Sejm RP do podjęcia przerwanych prac nad nowelizacją ustawy o kombatanach poszerzającej krąg beneficjentów o działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych autorstwa PiS.

Oto tekst projektu Uchwały XVII Zjazdu USOPAŁ – proszę o jego przyjęcie i nadanie mu odpowiedniego biegu.

Uczestnicy XVII Walnego Zjazdu USOPAL w dniach 16-17 kwietnia 2012 roku w La Laguna na Teneryfie zwracają się z apelem do Sejmu RP o pilne podjęcie przerwanych prac nad wniesionym w 2008 roku przez Klub Parlamentarny PiS, projektem ustawy o uprawnieniach kombatantów, uczestników walki cywilnej lat 1914- 1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych. Nie może być tak, że Państwo zapomina o swoich córkach i synach, którzy dla niego walczyli i walnie przyczynili się do stworzenia warunków istnienia i funkcjonowania niepodległego bytu państwowego. Proszę wziąć przykład z II RP, która powstawała w nieporównywalnie gorszej sytuacji a mimo to zadbała o swoich weteranów. Oczekujemy, że w krótkim czasie wznowione zostaną ww. prace.

Porozumienie Patriotyczno-Chrześcijańskie /

Piotr Radowski – prezes Polsko-Austriackiego Klubu „Sierpień ‘80”

Teneryfa, 15-16 kwietnia 2012 r.